

Interes Spółki, interes akcjonariusza – instrukcja działania dla członka Zarządu?

Pojęcie interesu Spółki pozostaje żywym i nieustannie dyskutowanym zagadnieniem w prawie spółek. Określenie i *de facto* rozszyfrowanie tego „sformułowania” generuje – moim zdaniem - dwie płaszczyzny badania: raz, w zakresie konsekwencji prawnych; dwa w obszarze rekomendacji *stricto* menadżerskich.

Nie stanowi *novum* w rozważaniach w analizowanym obszarze, że tak w stanowiskach doktryny, jak i judykatury, funkcjonowało wiele poglądów dotyczących zdefiniowania interesu Spółki. Obecnie przeważa pogląd, że interes Spółki (legalnie umiejscowiony np. w art. 422 KSH) stanowi „wypadkową interesów akcjonariuszy”.

Mówiąc w dużym uproszczeniu, wizja akcjonariusza większościowego lub wywodzona „wypadkowa” zapatrywać wielu akcjonariuszy definiuje czym jest interes Spółki.

Podsumowaniem szerokiej wykładni pojęcia interesu Spółki jest wyrok Sądu Najwyższego z dnia 5 listopada 2009 r., wydany w sprawie o sygn. akt I CSK 158/09. W wyroku tym, Sąd Najwyższy stwierdził m. in., iż *Interes spółki handlowej odpowiada interesom wszystkich grup jej wspólników z uwzględnieniem wspólnego celu określonego w umowie (statucie) spółki*. W rozwinięciu swoich rozważań - także na tle „celu” działania Spółki określonego w art. 3 KSH, Sąd Najwyższy wskazał, iż *Ten niezbędny element umowy (statutu) każdej spółki handlowej, określony w art. 3 k.s.h., decyduje o tym, że nie może istnieć odrębny, samodzielny interes spółki jako osoby prawnej, abstrahujący od wypadkowej interesu wszystkich wspólników, determinowanej określonym w umowie spółki wspólnym celem. Pojęcie „interes spółki” jest więc ustawową ogólną formułą, której wypełnienie wymaga uwzględnienia kompromisowo rozumianej funkcji przekonania, dążeń i zachowań wszystkich grup wspólników, określonej z uwzględnieniem wspólnego celu*.

Konsekwentnie, istotnym wydaje się skomentowanie pozycji członków zarządu w Spółce, chociażby w takim ujęciu, że jednocześnie: (1) funkcjonuje obowiązek czy też powinność działania przez członków zarządu w „interesie Spółki” ; (2) członkowie zarządu ponoszą odpowiedzialność za działania na szkodę Spółki, także sprzeczne z postanowieniami statutu Spółki; (3) członkowie zarządu nie są związani „instrukcjami” akcjonariuszy Spółki.

Analiza wskazanych wyżej uwarunkowań jest - moim zdaniem – wskazana, niezależnie od ustalenia czy „wizja” akcjonariuszy jest zmaterializowana, tj. czy przybiera formułę np. przyjętej w formie uchwały strategii działania czy też wymaga ustalenia (wywiedzenia) w toku procesu zarządzania Spółką. Kryterium ujawniania swojej wizji kierunku rozwoju/działania Spółki nie stanowi jednocześnie o powstaniu lub ustaniu obowiązku brania pod uwagę interesu akcjonariuszy przy zarządzaniu Spółką.

W rezultacie, nie można wykluczyć, że podejmowanie działań zgodnie z interesem akcjonariuszy może generować określone ryzyka dla członków zarządu w zakresie ich odpowiedzialności. Ryzyka takie wiążą się przede wszystkim z powstaniem sprzecznych wniosków dedykowanych dla

podjęcia konkretnych decyzji związanych z zarządzaniem Spółką. Bezsprzeczne jest bowiem, że niezależne od kierunków rozwoju przybranych dla Spółki przez jej akcjonariuszy, członkowie zarządu zarządzając Spółką obowiązani są do zachowania szczególnej staranności przy wykonywaniu swoich obowiązków.

Zasady szczególnej staranności oraz zasady - co niewątpliwe i bezsporne - wykonywania w sposób odpowiedzialny funkcji członka zarządu nakazują podejmować określone decyzje biznesowej po rozpatrzeniu wszystkich informacji, analiz i opinii, które powinny być w danym przypadku wzięte pod uwagę. Członek zarządu nie może być poczytywany jako „ślepy” wykonawca woli akcjonariuszy.

Fakt ponoszenia przez członka zarządu określonych w przepisach prawa odpowiedzialności oraz pozycja w ramach Spółki, nadana mu przepisami KSH, pozwala wysnuć wniosek, że członek zarządu ma nie tyle prawo ale i obowiązek samodzielnie redefiniować interes Spółki, *ergo* interes jej akcjonariuszy. Członek zarządu kwitowany jest z zarządzania Spółką zgodnie z tym interesem – co bezsporne - na płaszczyźnie wewnątrz - korporacyjnej ale również na płaszczyźnie odszkodowawczej, w szczególności, jeżeli interes ten wywieść można ze statutu Spółki. Rzeczywista sfera wpływu akcjonariuszy na sposób zarządzania Spółką „kończy” się wraz z doprowadzeniem do wyboru określonej osoby/osób na stanowisko członka zarządu Spółki.

Konkluzja, zgodnie z którą członek zarządu ma obowiązek sam decydować, w oparciu o dostępne mu źródła, o tym, co stanowi – często w zmiennym otoczeniu biznesowym, w którym Spółka funkcjonuje – interes Spółki, nie zmienia racjonalności takiego zapatrywania, że z dobrymi obyczajami pozostaje konsultowanie kluczowych decyzji również z akcjonariuszami.

Niezależnie od argumentów natury prawnej, wskazać wypada, że logika przemawiająca za oczywiście różnym pozycjonowaniem kompetencji właścicieli Spółki i członków zarządu Spółki, nakazuje twierdzić, że nadrzędnym celem działań członków zarządu jest samodzielne - w oparciu o dostępne źródła – ustalenie interesu Spółki i następnie jego realizowanie, nawet kosztem uznania przez akcjonariuszy, że określone działania nie są podejmowane zgodnie z interesem Spółki. Zasadą wydaje się, że rozumienie i zidentyfikowanie interesu Spółki przez członków zarządu Spółki i jej akcjonariuszy będzie zbieżne, niemniej nie można wykluczyć powstania sporu na tym tle.

W charakterze didaskalia zaznacza się, że *causą* dla przyznania pełnej i akceptowanej z punktu widzenia celowościowej wykładni określonych zapisów KSH samodzielności i niezależności członków zarządu może być rozumowanie, zgodnie z którym członkowie zarządu, z racji swoich kompetencji i kwalifikacji, modelowo, pełnią też taką rolę, że korygują, w razie potrzeby, niedoskonałą merytorycznie projekcję akcjonariuszy w przedmiocie postulowanych kierunków rozwoju Spółki.

Zaznacza się, że badanie rzeczywistego interesu Spółki jest działaniem złożonym. Niedozwolone jest prezentowanie uproszczeń, zgodnie z którymi

maksymalizacja zysku będzie zawsze uważana za cel Spółki i interes jej akcjonariuszy.

Dodać wypada, że dla oceny interesu Spółki nie bez znaczenia pozostaje charakter akcjonariatu Spółki, tj. np. ustalenie, że mamy do czynienia ze Spółką publiczną, z udziałem Skarbu Państwa lub z udziałem określonego kapitału.

Rafał Rozwadowski, adwokat